

## UZASADNIENIE

M. K. pozwem skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie wniósł o wydanie orzeczenia zastępującego oświadczenie woli pozwanego o następującej treści: „Jako administrator danych osobowych przetwarzanych w Biurze Informacji Kredytowej S.A. wnoszę o zaprzestanie przetwarzania danych osobowych Pana M. K., zam. w (...), PESEL: (...), w zakresie karty kredytowej z dnia 23 lipca 2008 r. zamkniętej dnia 10 marca 2011 r. nr (...) w rejestrze BIK S.A. dla celów oceny zdolności kredytowej, poprzestając tym samym na przetwarzaniu ww. danych osobowych wyłącznie dla celów statystycznych”. Powód wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego stanowiących czterokrotność stawki wynikającej z norm przepisanych, zwrotu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 23 lipca 2008 r. zawarł z pozwanym umowę w zakresie karty kredytowej o limicie 900 złotych. Najdłuższe opóźnienie w spłacie zobowiązania wynosiło 91 dni. Pozwany w ocenie powoda bezprawnie przetwarza dane osobowe w rejestrze BIK S.A. bez zgody powoda dla celów oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego. Jego zdaniem pozwany nie dopełnił spoczywającego na nim wymogu poinformowania powoda o zamiarze przetwarzania informacji stanowiących tajemnicę bankową. Powód twierdził, że pozwany nie doręczył mu takiego oświadczenia. Ponadto wskazał, że okoliczność naruszenia dóbr osobistych spowodowała bardzo duże trudności finansowe związane z uniemożliwieniem uzyskania kredytu, dlatego też domaga się zaprzestania naruszania jego dóbr osobistych (pozew k.6-9, pismo k.37).

Pozwany – (...) Bank (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył jakoby był administratorem danych osobowych przetwarzanych w Biurze Informacji Kredytowej S.A. (w skrócie BIK S.A.). Ponadto wskazał, że faktyczna maksymalna liczba dni opóźnienia powoda w spłacie zadłużenia z tytułu umowy w związku z używaniem karty kredytowej wynosiła 238 dni, a nie jak podaje powód 91 dni. W dacie przekazania danych powoda do BIK zaległość powoda w spłacie wynosiła powyżej 160 dni. Informacja o zamiarze przekazania danych powoda do BIK została wysłana do powoda w miesiącu kwietniu 2010 r., podczas gdy wpis danych powoda do BIK nastąpił dopiero w sierpniu 2010 r. Pozwany wskazał, że w przedmiotowej sprawie spełnił wszystkie przesłanki przewidziane w art.105a ust1 Prawa bankowego, umożliwiające BIK przetwarzanie danych dotyczących zobowiązania powoda, dlatego roszczenie sformułowane przez stronę powodową jest całkowicie bezpodstawne (odpowiedź na pozew k.63-67).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód zawarł z pozwanym w dniu 18 lipca 2008 r. umowę o wydanie i używanie karty kredytowej, nr umowy (...), nr rachunku karty kredytowej: (...) (umowa k. 74-75). Na podstawie umowy powodowi została wydana karta kredytowa, przy pomocy której powód zaciągał zobowiązania finansowe wobec pozwanego banku (bezsporne).

Wobec powstania zaległości pozwany listem zwykłym wysłanym w dniu 17.04.2010 r. poinformował powoda o zamiarze przetwarzania dotyczących go danych osobowych do BIK (informacja z systemu o dacie wysyłki i adresie wysyłki k. 87, pismo z dnia 14 grudnia 2012 r. k.88), zaś w sierpniu 2010 r. nastąpił wpis danych powoda do BIK, gdy bank przekazał wsad informacyjny do BIK za miesiąc lipiec 2010 roku (twierdzenie pozwanego niezaprzeczone przez powoda).

Ponadto pozwany pismem z dnia 25 sierpnia 2010 r. wypowiedział powodowi umowę, równocześnie informując, że spłata należności w okresie wypowiedzenia powoduje utratę jego mocy. Przyczyną wypowiedzenia było rażące naruszenie umowy przez powoda w części dotyczącej postanowień regulaminu i umowy dotyczących warunków spłaty kredytu. W tym samym piśmie pozwany przekazał powodowi informację, że w związku z opóźnieniem w spłacie kredytu zamierza przekazać dane powoda do Centralnej Bazy Danych Bankowy Rejestr, której administratorem

jest Związek Banków Polskich, wskazując termin 37 dni od dnia zawiadomienia jako okres, po którym nastąpi przekazanie danych (pismo z dnia 25 sierpnia 2010 r. wraz ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru k. 76-77). W związku z nieuregulowaniem zobowiązania przez powoda, pozwany pismem z dnia 8 października 2010 r. poinformował powoda o przekazaniu jego danych do zbioru danych Bankowy Rejestr (pismo k. 78).

Pismem z dnia 26 listopada 2012 r. powód wezwał pozwanego do zaprzestania przetwarzania jego danych w BIK w zakresie oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego oraz oświadczył, że cofa zgodę na przetwarzanie jego danych osobowych udzieloną bankowi w dniu 17 lipca 2008 roku (pismo k. 25-26).

W odpowiedzi pozwany bank wyjaśnił, że w zakresie umowy nr (...) dane osobowe powoda będą przetwarzane w celu oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka mimo braku jego zgody przez okres 5 lat licząc od daty wygaśnięcia zobowiązania, gdyż spełnione zostały przesłanki z art. 105a ust. 3 Prawa bankowego, tj. zwłoka w spłacie zobowiązania wyniosła powyżej 60 dni, a powiadomienie o zamiarze dalszego przetwarzania danych zostało wysłane w dniu 17.04.2010 r. (pismo z dnia 14 grudnia 2012 r. k. 24). Pismem z dnia 28 grudnia 2012 r. powód zwrócił się o skrócenie okresu przetwarzania danych osobowych w BIK, gdyż nie jest on osobą wyłudzącą kredyty, lecz ze względu na szereg zobowiązań nie regulował ich terminowo (pismo k.21-23), na co pozwany podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko (pismo k. 20). W piśmie z dnia 6 lutego 2013 r. powód ponownie zakwestionował doręczenie mu informacji o zamiarze przetwarzania danych osobowych oraz wskazał, że nawet gdyby w toku postępowania wyjaśniającego okazało się, że pozwany zawiadomił powoda o zamiarze przetwarzania to i tak zapis był przedwczesny, ponieważ do ustawowych 60 dni zwłoki oraz 30 dni na spłatę zobowiązania należy dodać czas doręczenia, zaś zwłoka w spłacie zobowiązania wynosiła 91 dni (pismo k. 18-19). W odpowiedzi pozwany poinformował, że korespondencja dotycząca zawiadomienia o zamiarze przetwarzania danych powoda została wysłana listem zwykłym, gdyż przepis art. 105a ust. 3 ustawy Prawo bankowe nie wymaga wysyłania korespondencji za potwierdzeniem odbioru (pismo z dnia 13 lutego 2013 r. k. 17).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o stanowiska stron, załączone dokumenty, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez żadną ze stron.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. Jak wynika z powyższego w pierwszej kolejności należy ustalić czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, zaś w przypadku pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, ocenić czy działanie pozwanej było bezprawne.

Ustawodawca nie zdefiniował dobra osobistego, a jedynie wskazał przykładowo w art. 23 k.c. takie dobra osobiste jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. W przedmiotowej sprawie powód nie sprecyzował wprawdzie, z naruszenia którego dobra wywodzi swe roszczenie (vide pismo k.37), jednakże uwzględniając skutki, jakie może wywołać umieszczenie w BIK informacji o zaległościach w spłaceniu zadłużeń przez powoda należało wywieść, że chodzi o potencjalne naruszenie czci powoda w aspekcie zewnętrznym, tj. naruszenie jego dobrego imienia.

Za obiektywnie naruszające dobre imię powoda można uznać zamieszczenie informacji dostępnych celem analizy ryzyka kredytowego, z których wynika, że powód był nierzetelnym kredytobiorcą w związku z nieterminowym spłaceniem kredytu. Okoliczność samego faktu naruszenia określonych dóbr osobistych Sąd stwierdza niezależnie od oceny prawdziwości zarzutów, albowiem jak przyjmuje większość doktryny fakt, że zarzuty były prawdziwe, nie wyłącza naruszenia czci, lecz może, przy spełnieniu dodatkowych przesłanek, prowadzić do wyłączenia bezprawności naruszenia.

Wobec stwierdzenia faktu naruszenia dóbr osobistych, należało przejść do rozważań w zakresie bezprawności owego naruszenia. Konstrukcja normy art. 24 k.c. przewiduje ochronę jedynie przed bezprawnym naruszeniem dobra

osobistego, wprowadzając w tym zakresie domniemanie owej bezprawności. Na tle powyższego przepisu powoda nie obciąża udowodnienie faktów wykazujących bezprawność działania pozwanego, a jedynie obowiązek wykazania działań naruszających jego dobro osobiste lub zagrażających temu dobru. Przesłanki braku bezprawności swego działania musi wykazać pozwany. Za bezprawne uważa się każde działanie naruszające dobra osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających tego typu działanie. Do podstaw wyliczających bezprawność naruszenia dóbr osobistych zalicza się w pierwszym rzędzie: działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, wykonywanie prawa podmiotowego, zgodę pokrzywdzonego (z zastrzeżeniem uchylecia jej skuteczności w niektórych przypadkach) oraz działanie w obronie uzasadnionego interesu (wyrok SN z dnia 19 października 1989 r., II CR 419/89, OSP 1990, z. 11-12, poz. 377).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że pozwany bank działał w ramach porządku prawnego, albowiem po pierwsze umieszczone w BIK informacje odnoszące się do powoda były prawdziwe, czemu powód zresztą nie zaprzeczył, zaś po drugie pozwany miał prawo udostępnienia przedmiotowych informacji zgodnie z art. 105a ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (Dz. U. z 2012 r. poz.1376 z późn. zm.). Zgodnie z przepisem powołanego artykułu banki, inne instytucje ustawowo upoważnione do udzielania kredytów oraz instytucje utworzone na podstawie art. 105 ust. 4 mogą przetwarzać informacje stanowiące tajemnicę bankową dotyczące osób fizycznych po wygaśnięciu zobowiązania wynikającego z umowy zawartej z bankiem lub inną instytucją ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów, bez zgody osoby, której informacje dotyczą, gdy osoba ta nie wykonała zobowiązania lub dopuściła się zwłoki powyżej 60 dni w spełnieniu świadczenia wynikającego z umowy zawartej z bankiem lub inną instytucją ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów, a po zaistnieniu tych okoliczności upłynęło co najmniej 30 dni od poinformowania tej osoby przez bank lub inną instytucję ustawowo upoważnioną do udzielania kredytów o zamiarze przetwarzania dotyczących jej informacji stanowiących tajemnicę bankową, bez jej zgody.

BIK S.A. jest instytucją utworzoną na podstawie art. 105 ust. 4 ustawy Prawo bankowe w celu gromadzenia, przetwarzania i udostępniania:

- 1) bankom - informacji stanowiących tajemnicę bankową w zakresie, w jakim informacje te są potrzebne w związku z wykonywaniem czynności bankowych,
- 2) innym instytucjom ustawowo upoważnionym do udzielania kredytów - informacji stanowiących tajemnicę bankową w zakresie, w jakim informacje te są niezbędne w związku z udzielaniem kredytów, pożyczek pieniężnych, gwarancji bankowych i poręczeń.

Zgodnie z art. 105a ust. 1 ustawy przetwarzanie przez banki, inne instytucje ustawowo upoważnione do udzielania kredytów oraz instytucje utworzone na podstawie art. 105 ust. 4, informacji stanowiących tajemnicę bankową w zakresie dotyczącym osób fizycznych może być wykonywane w celu oceny zdolności kredytowej i analizy ryzyka kredytowego. Materialnoprawną podstawą przetwarzania danych przez BIK S.A. jest art. 23 ust. 1 pkt 2 ustawy o ochronie danych osobowych, zgodnie z którym przetwarzanie danych jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy zezwalają na to przepisy prawa. Nie jest kwestionowane przez strony, że podstawą przetwarzania przez BIK S.A. danych osobowych był przepis art. 105 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe. W powołanym przepisie art.105 ust4 pr. bankowego ustawodawca, upoważniając do utworzenia instytucji mających służyć bankom, określił granice gromadzenia, przetwarzania i udostępniania informacji stanowiących tajemnicę bankową przez odwołanie się do potrzeb banków, mających związek z czynnościami bankowymi. Przepis ten niewątpliwie nie ma charakteru odsyłającego, którego dopełnienia można szukać w innych aktach prawnych i już z tej racji należy uznać go za wyczerpujący. Zgodnie z powołanym przepisem, banki tworząc BIK S.A. powołały podmiot, którego zadaniem miała być pomoc bankom w zakresie dostarczenia informacji niezbędnych do wykonywania czynności bankowych związanych z badaniem zdolności i wiarygodności kredytowej. Istotą zadań BIK S.A. jest właśnie badanie zdolności i wiarygodności kredytowej. Kontrolowanie zdolności kredytowej polega na pozyskiwaniu i gromadzeniu przez bank informacji dotyczących kondycji finansowej kredytobiorców (por. Janusz Molis, "Kontrola zdolności kredytowej na tle prawa bankowego i przepisów ustawy o ochronie danych osobowych", Transformacje Prawa Prywatnego nr 4 /2001).

W przedmiotowej sprawie niesporne jest, że powód nie udzielił zgody na przetwarzanie danych po wygaśnięciu zobowiązania oraz że dopuścił się zwłoki

w spłaceniu kredytu powyżej 60 dni. Powód podniósł jednak okoliczność niespełnienia przez pozwanego przesłanki polegającej na poinformowaniu o zamiarze przetwarzania informacji i upływie co najmniej 30 dni od dnia poinformowania. Pozwany natomiast twierdził, że stosowna informacja została wysłana listem zwykłym w dniu 17.04.2010 r., zaś wpis danych powoda do BIK nastąpił w sierpniu 2010 r. Faktem jest, że pozwany nie przedstawił żadnego dowodu doręczenia powodowi informacji o zamiarze przetwarzania, zatem nie jest możliwym do ustalenia, w którym dokładnie dniu powód mógł zapoznać się z jej treścią. Należy jednak zauważyć, że jak wynika z informacji z sytemu pozwanego, przesyłka została wysłana w połowie kwietnia 2010 r., a zatem skoro wpis do BIK nastąpił dopiero w sierpniu 2010 r., to nie ulega wątpliwości, że musiało upłynąć wymagane 30 dni od dnia poinformowania. Warto również podkreślić, że nawet z korespondencji między stronami wynika, że po wyjaśnieniu przez pozwanego w piśmie z dnia 14 grudnia 2012 r., iż dane przetwarzane są zgodnie z prawem, gdyż powiadomienie o zamiarze dalszego przetwarzania zostało wysłane w dniu 17 kwietnia 2010 r., powód w swoim kolejnym wniosku z dnia 28 grudnia 2012 r. nie kwestionował tego faktu, a jedynie prosił o skrócenie okresu przetwarzania danych, gdyż jak uzasadniał „nie jest osobą która wyludza kredyty, lecz która miała szereg zobowiązań i nie regulowała ich terminowo, jest natomiast uczciwą osobą” oraz że cel dydaktyczny w jego sprawie został osiągnięty. Dopiero wobec odmowy uwzględnienia wniosku w kolejnym piśmie z dnia 6 lutego 2013 r. ponownie podnosił brak doręczenia oraz wskazał, że nawet gdyby w toku postępowania wyjaśniającego okazało się, że pozwany zawiadomił powoda o zamiarze przetwarzania to i tak zapis był przedwczesny, ponieważ do ustawowych 60 dni zwłoki oraz 30 dni na spłatę zobowiązania należy dodać czas doręczenia, zaś zwłoka w spłacie zobowiązania wynosiła 91 dni. Jak jednak wynika ze zgromadzonych w niniejszej sprawie dokumentów nie jest prawdą, iż zaległość powoda wynosiła tylko 91 dni, lecz 238 (k. 82), albowiem, jak wyjaśnił powód, do bazy BIK nie jest przekazywana informacja o rzeczywistej liczbie dni opóźnienia, a jedynie o dolnych wartościach (pismo k.83).

Mając na względzie powyższe należało stwierdzić, że spełnione zostały wszystkie przesłanki zastosowania art. 105 a ust. 3 Prawa bankowego, a zatem naruszenie dóbr osobistych nie było bezprawne. Wobec braku bezprawności naruszenia dóbr osobistych, powodowi nie przysługiwała ochrona z tytułu naruszenia, skutkiem czego bezzasadne było roszczenie o wydanie orzeczenia zastępującego oświadczenie woli.

W niniejszej sprawie uwzględnienie powództwa nie byłoby możliwe nawet w przypadku uznania bezprawności naruszenia dóbr osobistych, albowiem administratorem danych osobowych przetwarzanych w BIK nie jest pozwany, który tylko przekazuje informacje dotyczące stanu realizacji zobowiązań przez swoich klientów, otrzymując przy tym dostęp do baz danych w celach oceny ryzyka kredytowego, skutkiem czego wydanie orzeczenia zastępującego oświadczenie woli pozwanego o treści wskazanej przez powoda byłoby niewykonalne. Ponadto roszczenie nie jest precyzyjne wobec niewskazania w jaki sposób i do kogo miałyby być oświadczenie skierowane.

O kosztach procesu pomiędzy stronami orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art.99 k.p.c., zasądzając je w całości od powoda jako strony przegrywającej proces. Na zasądzone koszty składały się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego w wysokości 360 złotych obliczone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powoda pozostałymi nieuiszczonymi przez niego kosztami sądowymi - z tytułu opłaty sądowej (vide postanowienie Sądu k.53), przejmując je na rachunek Skarbu Państwa (punkt 3-ci wyroku).